PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 40 M
Z dostawą w miejscu . 42 M
Z przesyłką pocztową . 45 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." . 80 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . . 84 M
Z przesyłką pocztową . 92 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
2 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 13

Nr. 5300. Lwów, niedziela 27 czerwca 1920 Rok XI

Stan zasiewów w Polsce pomyślny!
Sytuacya zbożowa całego świata jak najlepsza!
Przyczyny spadku funta szterl. i dolara!

Stan zasiewów w Polsce pomyślny!

Warszawa, 25 czerwca.

(PAT.) „Wiadomości Poranne" piszą: Według komunikatu głównego urzędu statystycznego, stan zasiewów w Polsce przedstawia się naogół pomyślnie.

Sytuacya zbożowa całego świata jak najlepsza!

Lyon, 25 czerwca.

(PAT.). Radio. Kom. finansowa Izby deputow. ocenia roczną konsumcyę zboża we Francyi na 80 milionów cetnarów, produkcyę zaś w roku obecnym na 68 milionów, a może nawet — jak twierdzą niektórzy — na 75 milionów cetnarów. Wynika z tego, że zachodzi potrzeba importu do Francyi około 20 milionów cetnarów, gdyż przynajmniej 3 miliony cetnarów muszą być zachowane na zasiewy. Ale nietylko we Francyi są widoki na tegoroczne żniwa bardzo dobre, sytuacya zbożowa całego świata rokuje jak najlepsze nadzieje. Pominąwszy pewne różnice, wynikające bądź z wahań się sytuacyi politycznych i giełdy, bądź z warunków transportowych Holandya, Szwajcarya, kraje Skandynawskie i Indye rozporządzają eksportem 25—30 milionów hektolitrów. Stany Zjednoczone obliczają swoją produkcyę zbożową na 273 mil. hl., podczas gdy w roku ub. produkcya ta wynosiła 329 mil. hl. Tu więc zachodzi zniżka produkcyi, wynikająca tak ze stosunków atmosferycznych, jak i z obawy przed nadprodukcyą. Natomiast w Kanadzie będą zbiory w tym roku korzystniejsze, aniżeli w roku poprzednim. W Rumunii liczą się z możliwością eksportu 40 do 50.000 wagonów kukurudzy i 2000 wagonów jęczmienia i owoców strączkowych. Także Bułgarya będzie miała do zbycia pewną ilość zboża, ale z powodu potrzeb Austryi i Niemiec i łatwości komunikacyi, wynikającej ze sąsiedztwa, rynek francuski nie może wiele liczyć na produkcyę bałkańską, przytem Bułgarya oferuje zboże wszędzie w zamian za narzędzia rolnicze. Z krajów w których produkcya jest niewystarczająca są szczególnie Niemcy zaniepokojone swomi zbiorami żyta i ziemniaków. Włochy, które obecnie płacą swój chleb 1 fr. 50 ct. za 1 kg. będą musiały zdaje się importować 25 mil. zboża. Widoki Hiszpanii są dobre, a import będzie konieczny tylko w małym zakresie. Anglia stara się ze wszystkich sił podnieść swoje rolnictwo. Ogółem mówiąc sytuacya powszechna jest normalna.

Przyczyny spadku kursów dolarów i funtów szterl.

Marki polskie w Ameryce i Anglii mocno poszukiwane.

Słaby pokup na funty i dolary w Polsce.

Warszawa, 26. czerwca.

(Telef.) (m). „Kuryer Poranny" zamieścił wywiad z prezesem zarządu banku angielsko-polskiego w sprawie zniżki kursów funtów szterlingów i dolarów w Polsce. Z wywiadu zasługują następujące momenty na uwagę. Już od miesiąca nadchodziły z Londynu wiadomości, że na rynku walutowym marki polskie są mocno poszukiwane ze strony amerykańskiego arbitrażu. W City oferowano funty za marki polskie z dostawą kilkutygodniową około 3 prc. niżej kursu. Były widocznie potrzebne w Stanach Zjednoczonych na wypłaty w Polsce i na pokrycie dawniejszych zobowiązań spekulacyjnych. Równocześnie pokup na funty i dolary w Polsce bardzo się zmniejszył przy jednoczesnem silnem zaofiarowaniu tych dewiz, co łączy się ze spadkiem cen towarów.

Przy tej sposobności ujawnił się fakt, że zasoby dewiz w Polsce były bardzo znaczne. Dalsze kształtowanie się kursu jest zależne w znacznej części od ruchu towarowego tudzież od formy, jaką dostanie oczekiwana w niedługim czasie kontrola rządowa nad obrotami walutowymi.

MILIARDOWE ZAMÓWIENIE RZĄDOWE U FABRYKANTÓW ŁÓDZKICH.

Warszawa, 25. czerwca.

(Telef.) (m). Z Łodzi donoszą: Łódzki „Volksblatt" podaje, że ministerstwo wojny oświadczyło łódzkiemu związkowi fabrykantów, iż chce teraz zakupić 5.000.000 mtr. materyałów bawełnianych na bieliznę, pół miliona metrów materyałów na bieliznę trykotową, pół miliona metrów na rękawiczki i pół miliona metrów towarów wełnianych. Rząd gotów na te zamówienia dać zaliczkę od 50 do 75 prc. Zamówienia powinny być uskutecznione do dnia 1. grudnia 1920. Pozatem P. U. Z. A. P. ma także poczynić wielkie zamówienia i pertraktuje już w tej sprawie z fabrykantami w Łodzi o dostarczenie 1,000.000 metrów perkali i innych materyałów. Jeden z fabrykantów oświadczył, że dzięki temu zamówieniu, którego suma wyniesie około miliard marek, wszystkie fabryki łódzkie będą miały zabezpieczoną robotę na 4 do 5 miesięcy.

PRZYFRONTOWA KOMISYA EKONOMICZNA

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Pod przewodnictwem Dangla utworzona została specyalna komisya ekonomiczna dla kierownictwa wszystkiemi sprawami w pasie przyfrontowym. Komisya ta, stanowiąca jak gdyby ekspozyturę rządu polskiego na południowym wschodzie, przydzieloną została początkowo do generała Romera. W skład jej weszli przedstawiciele ministeryum, stanowiący tak zw. komitet ekonomiczny, przemysłu i handlu, kolei, ochrony pracy, rolnictwa, wojny, skarbu i zarządu cywilnego ziem Wołynia i frontu podolskiego. Niektórzy członkowie wyjechali już na miejsce.

Zacięte walki z konnicą Budiennego zaostrzają się!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 25. czerwca.

W dniu wczorajszym nieprzyjaciel zaatakował naszą pozycyę w rejonie jeziora Moszuszo (?) Oddziały nasze po odparciu nieprzyjaciela przeszły do kontrakcyi, rozbiły nieprzyjaciela, wzięły jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Na południowem Polesiu w rejonie Sławeczna nasz oddział wypadowy w walkach z 25 dywizyą bolszewicką wziął 1 działo i 2 karabiny maszynowe. Również 26 pułk piechoty zdobył w kontrataku 4 działa i 8 karabinów maszynowych.

Zacięte walki oddziałów naszych z konnicą Budiennego, posilkowaną przez piechotę w rejonie Zwiahla, trwają dalej ze zmiennem szczęściem i przybierają charakter coraz bardziej zacięty.

Na linii Służy lokalne utarczki oddziałów wywiadowczych.

Nasz wypad w rejonie Latyczowa doprowadził do rozbicia oddziału nieprzyjacielskiego, przyczem wzięliśmy 2 działa i karabin maszynowy.

Kuliński.

SOWIETY PRAGNĄ DOBRYCH STOSUNKÓW Z NIEMCAMI.

Gdańsk, 25 czerwca.

(PAT.) Z Berlina donoszą: Przedstawicielowi niemieckiego urzędu państwowego dla spraw więźniów cywilnych i wojskowych, bawiącemu obecnie w Moskwie, oświadczył komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin, że wszystkie pogłoski o nieprzyjaznych zamiarach Rosyi względem Niemiec są nieprawdziwe. Rosya pragnie jak najszybszego nawiązania dobrych stosunków gospodarczych i kulturalnych z Niemcami.

Wyniki tajnych rokowań George'a z Krassinem.

Ewakuacya Batum ekwiwalentem za zrzeczenie się agitacyi w Indyach. — Tajny traktat w sprawie eksploatacyi nafty kaukazkiej. — Dostarczenie materyałów do wyrobu amunicyi.

Wiedeń, 25. czerwca.

(Telef.) (fr.) Z Paryża donoszą: Podejrzewają tu, **że rokowania Krassina z Lloyd Georgem mają przecież jakiś pozytywny rezultat, trzymany naturalnie w ścisłej tajemnicy.** Jak obiegają tu pogłoski, **ewakuacya Batum przez wojska angielskie ma być ekwiwalentem za zrzeczenie się rządu bolszewickiego podburzania Hindusów do wystąpienia przeciw Anglii. Prawdopodobnie też Anglia w tajemnicy będzie okrętami dostarczała Rosyi bolszewickiej do Archangielska rozmaitych towarów, jak: lokomotywy, materyały do wyrobu amunicyi itd. Także i układ tajny w sprawie eksploatacyi nafty na Kaukazie został podobno zawarty.**

EPIDEMIA POŻARÓW W MOSKWIE I PETERSBURGU.

Warszawa, 25 czerwca.

(Telef.). (m) Z Kopenhagi telegrafują: **Wiadomości nadeszłe z Moskwy i Peterburga stwierdzają codzienne wybuchy pożarów, zwłaszcza w pobliżu fabryk amunicyjnych i składów wojskowych. Ta istna epidemia pożarów skłoniła rząd sowiecki do utworzenia specyalnego komitetu zaopatrzonego w daleko idące pełnomocnictwa.** — Członkowie tego komitetu każdego pojmanego na gorącym uczynku rozstrzeliwują na miejscu bez sądu. Za zdemaskowanie podpalaczy wyznaczono wysokie nagrody. W 20 guberniach ogłoszono z racyi niewyjaśnionego położenia stan oblężenia.

ANTYBOLSZEWICKIE ODDZIAŁY ODCHODZĄ NA KRYM.

Wiedeń, 25. czerwca.

(Telef.) (fr.) Z Ruszczuku, gdzie formują się oddziały antybolszewickie, odeszły posiłki na Krym, gdzie wspólnie z armią gen. Wrangla będą prowadzić akcyę w kierunku zagłębia donieckiego.

TAGANROG I NACHICZEWAŃ W OGNIU DZIAŁ.

Wiedeń, 25. czerwca.

(Telef.) (fr.) Z Konstantynopola donoszą, że okręty wojenne ostrzeliwały **Taganrog i Nachiczewań.** Baterye bolszewickie nadbrzeżne, które rozpoczęły odpowiadać ogniem działowym, zostały zmuszone do milczenia. **Bolszewików ogarnęła panika.**

POWAŻNA KLĘSKA BOLSZEWIKÓW KOŁO CZYTY.

Rotterdam, 25 czerwca.

(PAT.). „Eastern Cervice“ donosi z Tokio: Wojska kontrrewolucyjne rosyjskie pod dowództwem Siemionowa zadały bolszewikom poważną klęskę na wschód od Czyty. Dowódca bolszewicki poległ.

Wojska japońskie rozbiły bolszewików koło Nikołajewska!

Wiedeń, 25 czerwca.

(Telef.). (fr) Z Tokio donoszą: **Wojska japońskie starły się z oddziałami bolszewickiemi na zachód od Nikołajewska, przyczem bolszewicy zostali doszczętnie rozbici.** Resztki ich uciekają w popłochu w kierunku Burukańska. Zdobyto cały bolszewicki materyał wojenny i wzięto jeńców. Jak donoszą, bolszewicy wszędzie dopuszczają się okrutnych zbrodni na obywatelach japońskich i na Rosyanach, którzy są podejrzani o sprzyjanie kontrrewolucyi.

Rewolta antybolszewicka w Tomsku.

Ministrowie Kołczaka uwolnieni.

Wiedeń, 25. czerwca.

(Telef.) (fr.) Z Tokio donoszą, że **w Tomsku ludność zrewoltowała się i uzbrojona rzuciła się na garnizon bolszewicki, który po zaciętej walce został rozbrojony. Podczas walk rzucili się zrewoltowani na budynek więzienny, w którym więzieni byli ministrowie rządu Kołczaka. Zostali oni uwolnieni, co jednak dalej z nimi się stało, niema jeszcze żadnych wiadomości.**

Jakiemi drogami dążą sowiety do pokoju z Polską?

Dążenie do zawarcia pokoju z państwami kresowemi. — Propaganda strajkowa w Polsce.

Wiedeń, 25 czerwca.

(Telef.). (fr) Z Helsingforsu donoszą: Do Helsingforsu nadeszły wiadomości, które potwierdzają, **że rząd sowietów pragnie koniecznie zawarcia pokoju z państwami pogranicznemi celem zwolnienia oddziałów sowieckich z innych frontów i przerzucenia ich na front polski. Bolszewicy widzą, że nie jest tak łatwo uzyskać rozstrzygnięcie walk z Polską i że niemożliwe jest Polskę orężnie pokonać.**

W Moskwie odbyło się posiedzenie komisarzy, na którem postanowiono wytężyć wszystkie siły i rozwinąć propagandę w Polsce w celu nakłaniania robotników do strajku i w ten sposób wymusić na Rządzie polskim zaprzestania walki z bolszewikami.

AGITACYA BOLSZEWICKA W JAPONII.

Wiedeń, 25 czerwca.

(Telef.). (fr) Z Tokio donoszą, że w porcie w Kobe zauważono kilku osobników, rozdających drukowane świstki robotnikom portowym. Natychmiast ich aresztowano ponieważ okazało się, że w drukach wzywają oni robotników do strajku. Znaleziono też u nich liczne dokumenty, korespondencye, które wskazują na to, że stali oni na żołdzie bolszewickim.

Konferencya boulońska uznała rząd sowietów

pod warunkiem uznania przez niego wszystkich przedwojennych zobowiązań rosyjskich.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Nadeszła tu wiadomość, że w Boulogne konferencya postanowiła uznać rząd sowiecki pod warunkiem, że sowiety urzędownie uznają wszystkie przedwojenne zobowiązania rosyjskie wobec ententy. Ten warunek podano do wiadomości Krassina w Londynie. Krassin zaś natychmiast przesłał tę wiadomość do Moskwy. Odpowiedź z Moskwy jeszcze nie nadeszła.

KONFLIKT MIĘDZY KRASSINEM A LENINEM.

Paryż, 25 czerwca.

(PAT.) „Matin" donosi z Londynu, że trudności w rokowaniach z Krassinem powiększyły się dlatego, ponieważ między Krassinem a jego rządem panuje różnica zdań; napięcie między Krassinem a Leninem stało się tak wielkie, że przedstawiciel Rosyi ma zamiar wrócić do Moskwy, aby porozumieć się ustnie.

CZICZERIN O DŁUGACH ZAGR. ROSYI.

Paryż, 25 czerwca.

(PAT.) „Journal" ogłasza interwiew swojego korespondenta p. Jacquesa Marsillaca z komisarzem spraw zagranicznych Cziczerinem w sprawie długów zagr. Rosyi. Ciągle i uporczywie prowadzone ofenzywy przeciwko Rosyi sowieckiej oraz blokada uniemożliwiają — zdaniem Cziczerina — rządowi rosyjskiemu zebranie odrazu tych ogromnych sum pieniężnych o które chodzi. Należy zatem udzielić Rosyi odpowiednich terminów. Rząd sowiecki gotów jest omówić tę sprawę na osobnej konferencyi. Na oświadczenie, że Francya żąda uznania długów przed wdaniem się w dalsze rokowania, odpowiedział Cziczerin, że Francya powinna określić gwarancye, których żąda, że powinna podać warunki, pod jakimi przystąpi do rozpoczęcia układów, a nadto że powinna ustalić sumę, którą uważa za stosowną. Rząd sowiecki osądzi wtedy, czy przyjęcie tych warunków jest możliwe. Na zapytanie, czy banki francuskie, które włożyły swe kapitały w przedsiębiorstwa rosyjskie otrzymają odszkodowanie, odpowiedział Cziczerin, że w tym wypadku należałoby tę kwestyę załatwić przez osobne rokowania. Rosya sowiecka nie zajmuje stanowiska zasadniczo przeciwnego, ale ponieważ jest państwem komunistycznem, nie może zgodzić się na to, aby kapitalizm wtargnął do niej pod maską obcych przedsiębiorstw.

Rokowania z Rosyą.

AKCYA W SPRAWIE POROZUMIENIA ROS.-POLSKIEGO.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Z inicyatywy pewnych grup polityczno-społeczno-polskich odbywają się w Warszawie zebrania z udziałem wybitnych przedstawicieli świata rosyjskiego. Z polityków rosyjskich w zebraniach tych biorą udział Rodiczew, Sawinkow, Mereżkowski, Filosofof, Ułanow i inni. Zebrania te mają na celu stworzenie w drodze wymiany myśli przygotować grunt dla przyszłego po rozumienia się polsko-rosyjskiego.

POWRÓT PREZESA MISYI BAWIĄCEJ U WRANGLA.

Warszawa, 26. czerwca.

(Telef.) (m). Powrócił tu p. Franciszek Skąpski, prezes polskiej misyi dyplomatycznej, bawiącej u gen. Denikina i Wrangla.

OTWARCIE KONFERENCYI PAŃSTW BAŁK. W RYDZE W LIPCU.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Dnia 20 lipca br. ma nastąpić otwarcie konferencyi państw bałkańskich w Rydze. W konferencyi tej wezmą udział także przedstawiciele państwa ukraińskiego.

O PRZENIESIENIE KONFERENCYI ŁOTEWSKO-BOLSZEW. DO RYGI.

Warszawa, 26. czerwca.

(Telef.) (m). Rząd łotewski zwrócił się do rządu sowieckiego z propozycyą przeniesienia łotewsko-bolszewickiej konferencyi pokojowej z Moskwy do Rygi.

nych Patek udaje się do Opola, gdzie ma się spotkać z czeskim ministrem spraw zagranicznych Beneszem. Przedmiotem konferencyi ma być sprawa oddania sporu czesko-polskiego o Śląsk Cieszyński pod rozstrzygnięcie sądu rozjemczego.

PRZYJAZD POLSKIEGO POSŁA W DANII.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Bawi tu poseł pełnomocny R. P. w Kopenhadze hr. Dzieduszycki.

POSŁOWIE NIEM. W SEJMIE ORGANIZUJĄ SIĘ.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Dotychczasowi 2 posłowie niemieccy z Łodzi tworzyli w sejmie tzw. niemiecką partyę ludową. Obecnie partya ta rozwiązała się, a posłowie niemieccy z Łodzi połączyli się z posłami niemieckimi z Pomorza w jeden klub, liczący 8 posłów.

Wieści z kresów.

WOJEWODA WOŁYŃSKI OPUSZCZA SWE STANOWISKO?

Warszawa, 26. czerwca.

(Telef.) (m). Rozeszła się pogłoska, że wojewoda wołyński Stanisław Rawicz Smulski opuszcza swe stanowisko.

ZA OBRAZĘ WŁADZ.

Mińsk, 25 czerwca.

(Telef.). (B) Dziennik urzędowy zarządu ziem wschodnich zamieszcza następującą uchwałę: Komisya dyscyplinarna komisaryatu generalnego zasądziła Franciszka Cicheckiego, dyrektora upaństwowionego gimnazyum w Mińsku na przeniesienie do urzędu niższej kategoryi etatu płac za umieszczenie w „Gazecie Warszawskiej" artykułu, uwłaczającego powadze zarządu ziem wschodnich.

Podkomisya koalicyjna na Spiżu zachowuje się gorzej niż Czesi.

Nowy Targ, 25. czerwca.

(PAT). Biuro prasowe komitetu spisko-orawskiego komunikuje: W Starej wsi zaostrzyło się położenie wskutek stronniczego i nietaktownego postępowania podkomisyi. Pan Divonne, jeden z reprezentantów podkomisyi zawarł w swoim czasie umowę z przedstawicielem polskim drem Dihlem w obecności dra Milaniaka, dra Sarny i por. Pawlikowskiego, na mocy której to umowy obsługę telefoniczną mieli sprawować częściowo telefoniści czescy, częściowo polscy. Wbrew tym układom p. Divonne wystąpił obecnie z żądaniem zredukowania sił telefonicznych polskich. **P. Divonne i podkomisya związani są widocznie jakiemiś nieuchwytnemi nićmi ze stroną czeską i z niewiadomego powodu zachowują się na terenie plebiscytowym gorzej, aniżeli Czesi.**

Radykalny środek na — magistrat.

Nauen, 25. czerwca.

(PAT). (Radio). „Vorwärts" przedrukowuje wiadomość ze Sztokholmu o moskiewskim radiotelegramie, wedle którego **personal kolejowy i magistrat w Tule z powodu małej wydatności pracy, zbrodniczej obojętności i lekkomyślności postawiony został przed sąd.** Wielu robotników zostało skazanych **na 10 lat robót przymusowych.**

Co się dzieje w stolicy?

PIERWSZE POSIEDZENIE NOWEJ RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 25 czerwca.

(PAT.). W czwartek, 24 bm. rada ministrów w nowym składzie odbyła pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem prez. p. Grabskiego.

Przedstawienie się urzędników premierowi.

Warszawa, 25 czerwca.

(PAT.) Dziś przed południem przedstawili **się prezydentowi ministrów urzędnicy prezydyum rady ministrów.**

MIN. PEPŁOWSKI ODMÓWIŁ WSPÓŁPRACY.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Minister pracy p. Pepłowski nie przyjął propozycyi zatrzymania teki ochrony pracy w gabinecie p. Grabskiego choćby nawet prowizorycznie aż do zamianowania zastępcy. Wobec tego agendy ministerstwa prowadzić będzie zastępczo szef sekcyi Turowicz.

Dr. BERTONI WEZWANY DO WARSZAWY.

Warszawa, 26. czerwca.

(Telef.) (m). Szefa sekcyi ministerstwa spraw zagranicznych dr. Bertoniego, bawiącego w Argentynie, wezwano telegraficznie do powrotu do Warszawy. Dr. Bertoni ma stanąć na czele generalnego sekretaryatu ministerstwa spraw zagranicznych, którego funkcye i kompetencye będą znacznie rozszerzone.

RZĄD POLSKI DOTĄD NIE ZAMIANOWAŁ DELEGATÓW DO LIGI NAR.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Następne ogólne zebranie Ligi narodów zapowiedziane zostało na dzień 15 listopada br. Należy podkreślić, że **rząd polski dotąd nie zamianował jeszcze swoich delegatów.** Jest to opieszałość zasługująca na jak największe potępienie.

PATEK PODEJMUJE ROKOWANIA Z BENESZEM.

Warszawa, 26. czerwca.

(Telef.) (m). Były minister spraw zagranicz-

HR. MANNEVILLE JEDZIE DO PRAGI.

Morawska Ostrawa, 25 czerwca.

(PAT.) Cz. B. P. Przewodniczący międzynarodowej komisyi w Cieszynie hr. Manneville oraz delegaci włoski Borsarello i japoński Yamagi wyjadą do Pragi na zlot sokołów

DZIŚ OSTATECZNA DECYZYA.

Frysztat, 25 czerwca.

(PAT.) Wczoraj odbyła się konferencya przeszło 120 delegatów rad robotniczych w sprawie strajku w Karwinie. W sobotę odbędzie się druga konferencya, na której powzięta ma być uchwała.

ORGAN BENESZA O KWESTYI CIESZYŃSKIEJ

Praga, 26. czerwca.

(PAT). „Czas", organ dra Benesza, zajmuje się kwestyą cieszyńską i pisze między innemi: Dla nas sprawa arbitrażu nie przedstawia sposobu wyjścia — podobnie, jak dla Polaków. Jeżeli przyjmiemy zasadę arbitrażu, to ustępstwo z naszej strony czynimy w tym celu, aby z jednej strony podkre-

ślić lojalność naszą wobec państw zachodnich, z drugiej strony przygotować warunki przyjaznej współpracy z Polską. Koalicya, która widzi nasze słuszne prawa, uznała naszą dobrą wolę, że zgodziliśmy się na arbitraż, czem zwiększyło się znacznie ryzyko arbitrażu dla nas. Nasza sytuacya w sporze z Polakami jest pod względem prawnym korzystniejszą w każdym wypadku, bez względu czy kwestya cieszyńska ma być rozstrzygnięta w drodze plebiscytu, czy też w drodze arbitrażu. Inne pisma czeskie donoszą, że z tego artykułu „Czasu" jak również z faktu, że ‚Czas', jako organ dra Benesza skwapliwie zamieścił artykuł „Narodnich Novin", przemawiający za arbitrażem, jest widocznem, że organ Benesza powoli, ale stanowczo przygotowuje grunt pod arbitraż. „Narodni Listy" polemizują z artykułem „Czasu" i stwierdzają, że ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie nie może być samobójstwem politycznem. Czesi mogą jedynie wytrwać przy swojem prawie i żądać całego Śląska Cieszyńskiego — wobec czego należy wystąpić przeciwko arbitrażowi.

NIEUDAŁY NAPAD NIEMCÓW W KWIDZYNIU.

Kwidzyń, 25 czerwca.

(PAT.) W nocy z 23 na 24 brn. urządzili Niemcy nieudały napad na resursę, siedzibę komitetu warmińskiego.

MSR. RATTI OBJEŻDŻA TERENY BLEBISCYT.

Kwidzyń, 25 czerwca.

(PAT.). Msr. Ratti, który przybył przed paru dniami dla zaznajomienia się z tut. stosunkami oraz do zbadania potrzeb duchowych miejscowej ludności. odjechał dziś rano do Waplewa, majątku hr. Sierakowskiego, skąd po południu udał się do Olsztyna.

RADA NAJWYŻSZA ODMÓWIŁA ODROCZENIA PLEBISCYTU W WARMII.

Warszawa, 26. czerwca.

(Telef.) (m). Jak słychać, rząd polski otrzymał od rady najwyższej odmowną odpowiedź na podjęte starania o odroczenie terminu plebiscytowego w Warmii.

Czesi u siebie.

BURZLIWE OBRADY SENATU CZESKIEGO.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m Z Pragi telegrafują: Na posiedzeniu senatu przyszło do burzliwych scen. Przedmiotem konfliktu było sprawozdanie prezesa ministrów Tusara w sprawie strzelaniny do Niemców w Igławie. Senatorowie niemieccy zażądali przerwania posiedzenia, przeciw czemu senatorowie czescy zaprotestowali.

W IGŁAWIE STRZELANO DO LUDNOŚCI.

Praga, 25 czerwca.

(PAT.). Na wczorajszem posiedzeniu senatorów przyszło w Izbie obrad nad ustawą w sprawie pożyczki wojennej do burzliwych scen z powodu zajść w Igławie. Grupa senatorów niemieckich zażądała natychmiastowego przerwania posiedzenia, przyczem senator niemiecki Hartl wołał: W Igławie strzelają do ludności, która pada pod kulami legionistów, jest przeszło 150 uwięzionych, są trupy; żądamy przerwanie posiedzenia, Wskutek bezustannej wrzawy, gdy nawoływania przewodniczącego nie odniosły skutku, posiedzenie przerwano.

KRWAWY WYNIK STARĆ.

Praga, 26 czerwca.

(PAT.) Przedwczoraj i wczoraj w Igławie przyszło do krwawego starcia z legionistami. Dzienniki czeskie przypisują przyczynę krwawych starć Niemnom, którzy wracając z pochodu narodowego śpiewali „Wacht am Rhein" i inne pieśni narodowe — natomiast pisma niemieckie twierdzą, że przyczyną zajścia było zachowanie się legionistów czeskich, którzy zaatakowali Niemców. Faktem jest, że w krwawych starciach zginęli dwaj żołnierze czescy a kilkunastu Niemców zostało ciężko ranionych. Wczoraj władze czeskie zaaresztowały stu kilkunastu Niemców w Igławie. Berneńskie „Lidove Noviny" donoszą, że w miejsce policyi w Igławie straż bezpieczeństwa objęły oddziały Sokołów. Sokoli przeprowadzili rewizyę w domach i znaleźli u Niemców dużo broni i amunicyi. Jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego panowało w mieście krytyczne naprężenie. Rząd czesko-słowacki wysłał od Igławy komisyę parlamentarną, złożoną z kilku posłów i senatorów celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie zajść.

Sytuacya w Niemczech.

SKŁAD NIEMIECKIEGO GABINETU.

Nauen, 25 czerwca.

(PAT.). Radio. Niemieckie przesilenie można uważać za ukończone, a gabinet za ukonstytuowany. Dzienniki podają zgodnie następującą listę ministrów: Kanclerz Rzeszy **Faehrenbach**, sprawiedliwość **Heintze**, sprawy zagraniczne **Simons**, sprawy wewnętrzne **Koch**, finanse **Wirth**, rolnictwo **Scholz**, aprowizacya Hermens, obrona kr. **Gessler**, skarb **Raumen**, komunikacya **Groenner**, poczta Giesberth.

PIERWSZE POSIEDZENIE PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

Nauen, 26 czerwca

(PAT.) (Radio). Wczoraj w południe przy bardzo licznym udziale posłów odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego parlamentu niemieckiego.

ORGANIZACYA ZARZĄDÓW STRONNICTW.

Nauen, 25 czerwca.

(PAT.). Radio. Soc.-dem. partya w Berlinie wybrała swoimi przew. Hermanna, Muellera, Scheidemanna i Welza, — dem. frakcya parlamentarna wybrała swoim przew. Schippera. a jego zast. Petersohna i Erkelensa. Erzberger zakomunikował na posiedzeniu frakcyi centrum, że wniósł rewizyę swego procesu z Helferichem. — Frakcya zgodziła się na pozostanie Erzbergera w partyi.

Trzy noty koalicyjne do Niemiec.

Neuen, 25 czerwca.

(PAT.) W pierwszej nocie koalicyi skierowanej do Niemiec wymienione są przekroczenia ze strony Niemiec wojskowych klauzul traktatu pokojowego. W drugiej nocie żądają alianci zniesienia ogólnej służby wojskowej w drodze ustawy, ustawowych środków przeciwko wywozowi materyału wojennego i skutecznych środków dla rozwiązania milicyi. Trzecia określa, że fabrykacya wojskowego materyału lotniczego może być podjęta dopiero w trzy miesiące po zupełnem dopełnieniu obowiązku wydania.

ENTENTA PRZEDŁUŻYŁA NIEMCOM TERMIN ROZBROJENIA.

Warszawa, 25 czerwca.

(Telef.). (m) Z Berlina donoszą: Biuro Wolffa podaje: Ententa przedłużyła Niemcom termin rozbrojenia z powodu niemożliwości tak szybkiego zniszczenia posiadanych przez Niemcy materyałów wojennych. Rząd niemiecki ma zamiar zwrócić się do ententy z prośbą o przedłużenie również i terminu wyznaczonego do ograniczenia liczby wojsk.

RENNER PODEJMUJE POŚREDNICTWO W SPRAWIE BOJKOTU WĘGIER.

Wiedeń, 25 czerwca.

(PAT.) Radio. Podczas konferencyi między kancl. Rennerem i posłem węg. we Wiedniu Gratzem, bezpośrednio przed wybuchem bojkotu, po-

---

GASTON LEROUX. (32)

SKRADZIONE SERCE.

POWIEŚĆ.

Z francuskiego tłómaczyła

ZOFIA LEWAKOWSKA.

(Ciąg dalszy.)

Wszystko zresztą odbyło się z szaloną szybkością. Dwadzieścia pięć kroków dzieliło nas od siebie... Mieliśmy wymienić cztery kule, strzelam jednak tak dobrze, iż byłem pewny, że już przy pierwszym strzale zabiję przeciwnika. Byłem na to zupełnie zdecydowany i nie odczuwałem żadnych wyrzutów sumienia. Wiedziałem, że dopóki Patrick żyje, wszelkie szczęście z Kordelią jest dla mnie stracone; niech więc idzie do dyabła!....

Stałem pełny zimnej krwi i spokoju, kiedy padła komenda: Raz... dwa... trzy!... Strzeliliśmy prawie równocześnie, gdy kierujący walką wymówił słowo: dwa! Tylko Patrick strzelił w powietrze, krzyknąwszy rozpaczliwie. Ja mierzyłem w serce, jednak powtarzam, nie miałem zupełnie wrażenia, jakoby Patrick rzucił ów okrzyk trafiony moją kulą. I rzeczywiście nie był ranny. Na krzyk jego odpowiedział krzyk drugi, pełen niewypowiedzianej trwogi. Wydobył się on z mego własnego gardła i z mego serca, a jednak i mnie również nie zraniła kula przeciwnika.. **Jedyna istota, którą dosięgła kula, nie wydała żadnego głosu bólu.** Przysięgam tu przed Bogiem i ludźmi, że okrzyk wydarła mi z piersi wyraźna wizya obrazu Kordelii, który stanął nagle między nami w chwili, gdy naciskaliśmy kurki, tylko Patrick miał jeszcze czas podnieść w górę broń, mój zaś strzał już padł.

Obraz rozwiał się z taką samą szybkością, z jaką się pojawił. Przysięgam, że ciało astralne Kordelii, które aż do tej pory było niewidzialne dla moich oczu cielesnych, (dostrzegłem je tylko raz w zwierciadle wody i to jeszcze należy się spytać, czy nie była to igraszka wody i mojej wyobraźni), ukazało mi się w owej sekundzie niesłychanie wyraźnie. Zjawisko to, zresztą, potwierdzało tylko tyle innych znanych dobrze zjawisk: dusza, w chwili rozstawania się na zawsze ze swą powłoką cielesną, jawi się nagle osobom ukochanym... Zrozumiałem więc ów okrzyk przerażenia Patrick'a.... gdyż i on widział to samo!

— Nieszczęsny! zawołał — coś pan uczynił?

Włosy zjeżyły mi się z przestrachu na głowie. Obu nas ogarnęła piekielna trwoga... Nie bacząc na świadków, bez żadnych wyjaśnień, pozostawiliśmy tam cały aparat pojedynkowy i wpadliśmy obaj do pierwszej lepszej gondoli.

Nie zamieniliśmy ani słowa w ciągu całej drogi. Zdawało mi się zresztą, że tracę zmysły. Przybywszy do hotelu, rzuciliśmy się ku pokojowi Kordelii. Wszystko było spokojne i ciche; wszystko przedstawiało się tak samo, jak w chwili, gdy udawałem się na pojedynek.

Wstąpiła we mnie nadzieja; ręka jednakże drżała mi gwałtownie, że nie byłem w stanie włożyć klucza do zamku. Patrick otworzył drzwi.

Wtargnęliśmy do pokoju. Kordelia spoczywała w tej samej postawie na kanapie, w jakiej ją zostawiłem, na twarzy jednak miała już wyraz pozagrobowy, a kilka kropel krwi czerwieniło się na jej sukni w okolicy piersi.

Zginęła od kuli, która przeszyła jej serce!

XIX.

A teraz.....

A teraz, mam je dla siebie, to rozdarte serce, które gdy było jeszcze w swej więzi cielesnej, wykradł mi największy złodziej świata!

Złożyłem je nabożnie do urny i teraz mogę klęczeć przed niem z całym spokojem... nikt mi go już nie wykradnie!.... Kiedy było ono jeszcze związane wszystkiemi nićmi życia, kiedy ożywiało swem gorącem tchnieniem moją ubóstwianą żonę, podły nędznik usiłował uczynić zeń ofiarę i przyszedł zrabować mi je z mego własnego gniazda, porwać je z moich ramion.. Lecz dziś, gdy serce to jest już tylko garstką gliny i świętem wspomnieniem, nikt nie zaprzeczy mi już tej własności!

W czasie tych strasznych posiedzeń sądu karnego, na których sądzono najniezwyklejszy wypadek, jaki kiedykolwiek poddany był rutynowanemu sumieniu sędziów, wiedziałem dobrze, że złodziej serca Kordelii zobojętniał już na przedmiot

wstała myśl pośrednictwa austryackiego kanclerza między narodowym związkiem zawodowym w Amsterdamie a rządem węgierskim. Poseł węgierski oświadczył przytem z polecenia swojego rządu, że w razie gdyby takie pośrednictwo rządu miało nastąpić, rząd nie będzie się wymawiał od dania wyjaśnień przedstawicielom międzynarodowego związku zawodowego. Trzej delegaci międzynarodowego związku zawodowego przybywają w sobotę wieczorem z Amsterdamu do Wiednia, gdzie przy pośrednictwie kanclerza państwa będą się w poniedziałek układali z zastępcami rządu węgierskiego.

PROGRAM GIOLITTI'EGO GORĄCO PRZYJĘTY.

Rzym, 25 czerwca.

(PAT.) (Havas.) Zarówno parlament jak i senat przyjęły gorąco program Giolitti'ego. Nowy premier kładzie nacisk na konieczność ściślej łączności z sojusznikami i wznowienia stosunków z Rosyą. Poza tem zapowiada projekt reformy konstytucyi i poważnej działalności rządowej, zmierzającej do zwalczania drożyzny.

OTWARCIE NOWEGO PARLAMENTU RUM.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.) (m) Dnia 20 bm. król rumuński dokonał uroczystego otwarcia nowego parlamentu w Bukareszcie. W mowie tronowej król poruszył tylko politykę wewnętrzną.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 26. czerwca.

ATAK NA PETLURĘ.

(u) „Hromadska Dumka" nazywa chaosem obecną politykę ukraińską i to nie ze względów militarnych, lecz politycznych. Przeciwnie — czytamy tam — wedle ostatnich pewnych wiadomości, położenie militarne poprawia się. Konnica polska i ukraińska odpiera skutecznie kawaleryę Budennego. Na front odeszły tanki, lecz nie możemy patrzeć na dziecinną zabawkę w państwo gł. atamana i jego rządu. Nie da się zaprzeczyć, że Petlura, niedawny bohater narodowy, stracił swój kredyt u niego.

Dalej atakuje Petlurę za jego ugodę z Polakami, nazywa go generałem operetkowym, nie mającym pojęcia o sprawach wojskowych, żąda od niego natychmiastowego zwołania przedparlamentu, oddania mu przywłaszczonej sobie władzy, ażeby ją wziął w ręce ktoś bardziej uzdolniony do budowy państwa, bo inaczej Ukraina ulegnie tragedyi podziału.

Dopiero przy końcu artykułu wyjaśnia się cel tych ataków.

„Budowę każdego państwa rozpoczyna się od jej Piemontu. I w Polsce na pierwsze skrzypce grają posłowie galicyjsko-polscy, działacze, urzędnicy, nauczyciele itp. Budowa państwa ukraińskiego może rozpocząć się tylko od Galicyi. Wszystko inne to mydlana bańka. Im kto później przyjdzie do tego przekonania — tem gorzej dla niego"

Politycy ukraińscy z Galicyi czują swoje osamotnienie i w ten sposób chcą zwrócić na siebie uwagę.

POMOC Z KANADY.

(u) Organizacya ukr. Czerwonego Krzyża w Kanadzie nadesłała ukr. „Komitetowi Horożańskiemu" 2000 dolarów w celu rozdziału między wdowy i sieroty po poległych w wojnie Ukraińcach

NA EMIGRACYI.

(u) Emigranci ukraińscy w Pradze, którzy grupują się tam około b. posła bukowińskiego p. Smal-Stockiego, przedłożyli rządowi Czecho-słowackiemu do zatwierdzenia statut: „Ukraińskiego Związku trudowego" w Czechosłowacyi. Celem tego związku jest ułatwianie wegetacyi emigrantom i jeńcom w Czechosłowacyi, wyszukiwanie im pracy, tudzież niesienie materyalnej i kulturalnej pomocy.

„WPERED" ATAKUJE „PRZYJACIELA LUDU".

(u) „Wpered" irytuje się na „Przyjaciela Ludu", że omawiając w nrze 25 sprawę ukraińską, pisze, że aż do ukończenia się wojny z Rosyą „trzeba się mieć na ostrożności, by prowodyrzy ukraińscy w Galicyi nie wszczęli jakich niepokojów". Cytując te zdania pisze „Wpered" z żalem, że są one smutnem świadectwem dla stronnictwa ludowego i dla „Przyjaciela Ludu", który umieszczał ongiś artykuły Iwana Franki.

Od siebie dodajemy, że było to wówczas, kiedy Franko głosił otwarcie: „Nie kocham Rusi", za co go Rusini wyeliminowali z pośród siebie.

SZUKAJĄ POŻYCZKI.

(u) Minister ukr. skarbu Baranowski, bawiący obecnie w Warszawie, wyjeżdża w tych dniach w towarzystwie sekretarza swego p. Rudnickiego za granicę. Celem podróży ich jest sprawa waluty i uzyskanie pożyczki państwowej.

GDZIE ZNAJDUJE SIĘ RZĄD UKRAIŃSKI?

(u) Wedle informacyi „Hrom. Dumki" rząd ukraiński jest obecnie rozdzielony na trzy części: jedna urzęduje w Proskurowie, druga w Kamieńcu, trzecia w Starokonstantynowie. Z emigrantów politycznych nikt nie chce wracać na Ukrainę, a urzędnicy chodzą luzem, bez płacy.

POSEŁ GAŁAGAN ZOSTAJE.

(u) Ukraińska misya w Warszawie zaprzecza pogłosce, jakoby rząd węgierski zażądał odwołania ukr. posła w Budapeszcie Gałagana z powodu jego sympatyi bolszewickich. Gałagan pozostaje nadal na swojem stanowisku.

Podwyżka cen gazu, tramwaju i światła.

Lwów, 26 czerwca.

(mg) W myśl uchwały Rady miejskiej, która upoważniła Komisyę gazową i elektryczną wspólnie z Sekcyą II. do podniesienia cennika gazowni i elektrowni, odbyło się wczoraj posiedzenie tych trzech Komisyi pod przewodnictwem wiceprez. dra Stahla.

Po długiej dyskusyi ustanowiono następujące ceny, obowiązujące od 1 lipca: Cena gazu do oświetlenia, ogrzewania i opału wynosi 5 Mk. p. za 1 m³, do motorów 4 Mk. 60 fen.

Ceny jazdy miejską koleją elektryczną: bilet zwykły podniesiono z 2 Mk. na 3 Mk., bilet z przesiadaniem z 2 na 4 Mk., bilet ranny pozostawiono w cenie 1 Mk., bilet nocny podniesiono z 4 na 6 Mk., bilet kontrolny podniesiono z 4 na 5 Mk., abonament miesięczny podniesiono z 160 na 250 Mk., abonament dwurazowej jazdy na 120 Mk., abonament dla urzędników mag. na 40 Mk., abonament dla młodzieży szkolnej z 15 na 20 Mk., abonament dla młodzieży szkolnej z przesiad. z 20 na 25 Mk.

Ceny światła elektrycznego: oświetlenie mieszkań zamiast 5 Mk. — 6 Mk. za 1 kilowat, do celów przemysłowych zamiast 3 — 4 Mk. za 1 kilowat, dla sklepów i lokal. zamiast 6 — 8 Mk. za 1 kilowat, dla kinoteatrów zamiast 12 — 15 Mk. za 1 kilowat.

Opłatę za używanie mierników podwyższono o 100 prc.

Wniosek o zniżoną cenę kart tramwajowych dla urzędników państwowych przekazano Komisyi elektrycznej do regulaminowego traktowania.

---

swego potwornego łupiestwa. Ani razu w ciągu tych obrad, które wzniecały ciekawość świata, ani razu złodziej nie spojrzał nawet na stół, na którym profanująca ręka „ekspertów" złożyła tę świętą relikwię!...

Ja zaś, niestety, nie mogłem oderwać od niej oczu, zalanych łzami cierpienia...

O! serce Kordelii! ja jeden tylko cię kochałem!... **Tamten był zawsze tylko artystą!...** Lecz ja, o! Kordelio! zawsze byłem cichym, biednym, hołdownikiem miłości.... W obliczu twego serca martwego jestem nim tak, jak byłem, gdy to serce żyło!!... **Biorę z sobą to, co jeszcze z ciebie jest uchwytne!...**

Drżącemi rękoma z kielicha sądowego przełożyłem do tej żałobnej urny twoje kochane serce!... Boże mój! Prawda, że tego mi już nikt nie wykradnie ...**Nie czuję już złodzieja wkoło mnie!..** Mimo to jednakże, mimo mego zapewnionego spokoju, kazałem założyć dodatkowy zamek do drzwi celi, do której schroniłem się przed żyjącymi....

W kryjówce tej chciałem dopełnić pierwszego obowiązku wobec mnie samego i wobec innych... spisałem tu wszystkie zdarzenia, które poprzedziły i przygotowały straszny dramat, ku dramatowi temu towarzyszyły... opowiedziałem zupełnie po prostu jak rzeczy się miały, nawet gdy one były nadzwyczajne i niezrozumiałe.

Jeżeli ktoś zechce śledzić mnie krok za krokiem i **jeżeli mi wierzy, zrozumie!**

Przed sądem kamym nie wierzono mi i dlatego mnie nie zrozumiano!...

A przecież nie ukrywałem niczego, nie oszczędzałem się!...

Całą grozę przyjmowałem na siebie!... Dlaczegoż mnie nie uwięziono?.... Wszakże mówię wam, że to ja ją zabiłem!.... O nędzy świata! dziś mogę się cieszyć tem, że nikt nie ukradnie mi już serca Kordelii, ponieważ serce to umarło!... A to ja ją zabiłem! powtarzam to wam, krzyczę głośno: nie możecie w to wątpić, gdyż ja sam w to już nie wątpię!....

Śledztwo trwało długo; opóźniła je choroba, w którą wpadłem po tej całej tragedyi. Kiedy miałem już możność zeznawania, zastałem całą sprawę na najfałszywszej drodze, jak zresztą można było się tego spodziewać. Czyż nie zaaresztowano Surdon'a pod pozorem, iż posiadał rewolwer, z którego jedna kula została wypalona?... Podejrzewano, że wtargnął on do pokoju swej pani, aby w czasie jej snu zrabować jakiś klejnot.

Głupstwa, idyotyzmy!... lecz czyż mogło być inaczej?... Sędziowie znajdowali się w obliczu ciała kobiety, trafionej kulą w samo serce i to w pokoju, zamkniętym ze wszystkich stron, o oknach zaryglowanych od wewnątrz i drzwiach zamkniętych na klucz.

Najosobliwszem było zaś to, że wszędzie szukano kuli i nigdzie nie można było jej znaleźć. Przebiła ona ciało nawskroś, a nie znaleziono jej ani w kanapie, ani w ścianie.

Wiedziałem dobrze, gdzie była ta kula... gdzieś w ogrodach Wenecyi!...

Wypuszczono na wolność Surdon'a, poczem znów zaaresztowano Patrick'a. Trzymano go aż do rozprawy przed sądem karnym. Dokonano autopsyi serca, a badania biegłych wykazały, że rana zadaną była nie kulą rewolwerową, lecz kulą z pistoletu, z kalibru tych, które Patrick kazał przygotować do pojedynku. Ponieważ śledztwo wykazało, że rano i w nocy poprzedzającej pojedynek Patrick wałęsał się koło hotelu Danieli, wystarczyło to, aby władza sądowa oskarżyła Anglika, iż wtargnął do hotelu i do pokoju Kordelii, przy pomocy jakiejś przepustki lub klucza, który mógł uzyskać poprzednio od kogoś ze służby, przepłaconego przez Patrick'a dla pomagania mu w jego zbrodniczem przedsięwzięciu... Zabił jednak Kordelię z zazdrości, aby na wypadek jego śmierci nie należała już do nikogo. Wszak to takie proste!..

Na nieszczęście jednak strzał pistoletowy bywa zawsze donośny, a nikt odgłosu tego strzału nie słyszał w hotelu.

Patrick bronił się napróżno, opowiadając rozmaite historye o sugestyi i o „komunii dusz"... wszystkie te zeznania wywoływały sceptyczny uśmiech na ustach panów sędziów... Zaręczał, iż jeżeli owej nocy tragicznej kręcił się koło hotelu Danieli, uczynił to tylko na moją prośbę: miał uśpić bowiem Kordelię, aby nie utrudniała nam pojedynku; Kordelia zaś była wrażliwa na sugestyę tylko na pewną odległość.

(C. d. n.).

W końcu przyjęto wniosek r. Felsztyna na wdrożenie akcyi wszystkich miast w celu skłonienia rządu do zniesienia uchwalonej podwyżki cen węgla.

Sprawy miejskie.

Lwów, 26 czerwca.

SEKRETARZE SEKCYI.

(u) Z powodu strajku urzędników konceptowych Magistratu, jak to już donieśliśmy, domagających się odpowiedniego wynagrodzenia za czynności sekretarzy sekcyi, nie odbyło się w tym tygodniu żadne posiedzenie sekcyi. Sprawę tą zobowiązało się rozstrzygnąć sprawiedliwie Prezydyum miasta, wobec czego urzędnicy ci, rozpoczęli napowrót swe czynności.

WYDAWANIE DEPUTATÓW.

(u) Od 23 bm. rozpoczął się rozdział deputatów między urzędników i funkcyonaryuszy miejskich. Każdy z nich otrzymuje 18 kg. białej mąki, 1 kg. 20 dk. cukru białego, 60 dk. pęcaku i także ilość kaszy za kwotę 262 Mk. Nad sprawiedliwym rozdziałem czuwa energicznie komisarz prezydyalny p. Krzaczkowski. Obecnie rozdzielany deputat jest przydziałem za luty i marzec.

TROSKA O OPAŁ.

(u) Funkcyonaryusze miejscy otrzymywali dotychczas węgiel i drzewo z miejskiego Zakładu opałowego na kredyt, a należytość spłacali w ratach miesięcznych z płacy.

Z powodu dotkliwego braku gotówki Magistrat wydał na inne cele ściągane od funkcyonaryuszy pieniądze za opał, a całą należytość został dłużny Zakładowi.

Obecnie Zakład odmawia wydania opału na ratalne spłaty, co wywołuje troskę wśród pracowników Gminy, gdyż mało który z nich rozporządza taką gotówką, ażeby zakupić ten niezbędny artykuł za gotówkę. Wyłania się więc projekt udzielania urzędnikom zaliczki na płacę, za którą mogliby nabyć węgiel i drzewo.

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę, 26 czerwca „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego z p. Celiną Nahlikówną w roli tytułowej (debiut).

W niedzielę, 27 czerwca, o godz. 3.30 poraz 11-ty „Ponad śnieg“, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego.

W niedzielę, 27 czerwca, o godz. 7 wiecz. „Halka“, opera St. Moniuszki z p. Płatówną w roli tytułowej, Lipowską, Sieroszewskim i Rejchanem (debiut w roli Jontka).

—o—

Repertuar „Chochlika“ w ogrodzie Jezuickim: „Patentowana żona“ farsa, „Głodny Don Juan“ sketch, oraz debiuty: Żerańskiej tancerki, Górskiej, Ordońskiego, Bartosa i in. — Początek przedstawienia o godz 8-mej wieczorem. 1501

—o—

(mg) **Robaczek świętojański** ukazał się zgodnie z tradycyą przyrody w okresie najdłuższych nocy, by jak błędny ognik znaczyć świetliste nitki swego tajemniczego lotu w mrocznej przestrzeni. Poskąpiły mu wprawdzie nieba upojnych ciepłem i wonią wieczorów czerwcowych, lecz uroczy świetlik nie chowa swych strojnych skrzydełek: nawet mimo deszczu lata i świeci.

Pożegnanie p. Marynowiczówny. Jako Micaela pożegnała się z publicznością lwowską doskonała śpiewaczka, p. Marynowiczówna. Dlaczego odchodzi? Na to nietrudno sobie samemu w duszy dośpiewać odpowiedź. Serdecznymi oklaskami i kwiatami żegnano młodą śpiewaczkę, która odchodzi od nas, by zbierać tryumfy na scenie poznańskiej.

Komitet tymczasowy, zawiązany celem zorganizowania pogotowia dla przyjmowania wycieczek przybywających z różnych stron Polski do Lwowa zawiadamia, że w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 5 po poł. w lokalu Towarzystwa Szkoły Ludowej ul. Fredry l. 3. odbędzie się posiedzenie celem ustalenia programu prac Komitetu i ukonstytuowania się.

(x) **Brak zapałek** znów daje się silnie odczuwać w naszem mieście i powiecie. Okoliczność tę wyzyskują niesumienni handlarze, którzy z zapasów swych puszczają w obieg bardzo znikomą ilość tego niezbędnego artykułu codziennego użytku, podtrzymując w ten sposób wygórowane ceny. Wczoraj żądali oni za jedno pudełko tylko... 5 marek p.

(—) **Aresztowanie specyalisty.** Gość, Herman Goldfeld, który w hotelu „San-souci“ zameldował się jako Abraham, Mojżesz Taizer, został wczoraj aresztowany za kradzież prześcieradła hotelowego, wart. 250 mar. Aresztowany na policyi tłumaczył się, iż kradzież popełnił po raz pierwszy z powodu braku środków do życia. Mimo tłumaczenia, aresztowanego zamknięto w aresztach. W kilka godzin po aresztowaniu przedłożono dodatkowo policyi legitymacyę Taizera, którą Goldfeld zapomniał w pokoju hotelowym. Jak później stwierdzono Goldfeld skradł legitymacyę tę przed kilku dniami Abrahamowi Mojżeszowi Taizerowi, z którym spał w jednym pokoju w hotelu amerykańskim, gdzie również po odejściu jego zauważono brak bielizny.

(—) **Z czarnej giełdy.** Posterunkowy policyi państwowej Klimecki przyprowadził wczoraj na inspekcyę policyi Jakóba Pasternaka, oskarżając go o stałe zajmowanie się niedozwolonym handlem walutą, oraz o tamowanie komunikacyi w ulicy św. Stanisława. Przy Pasternaku podczas rewizyi znaleziono 5 banknotów po 1000 kor., 10 banknotów po 100 kor. i 14 sztuk po 50 kor. Ponieważ banknoty te zostały już wycofane z obiegu, a handel niemi uprawiają „zawodowcy“ na szkodę Państwa Polskiego, przeto znaleziono 6700 kor. przy Pasternaku zdeponowano na razie. Nadto za tamowanie komunikacyi ukarano Pasternaka grzywną 50 marek.

(—) **Złośliwy pies.** Na przechodzącego wczoraj ul. Mikołaja Reja 11-letniego S. Hochberga rzucił się jakiś pies i ukąsił go w nogę. Hochbergerowi opatrzyło ranę Pogotowie ratunkowe.

(—) **Kradzież koni.** W Laszkach murowanych, pow. Bóbrka, skradziono minionej nocy tamtejszemu gospodarzowi J. Spasowi z zamkniętej stajni dwie klacze wartości 60.000 m. Jak świadczą ślady, złodzieje z łupem zbiegli w kierunku Lwowa.

—o—

OFIARNOŚĆ.

Na flotę polską: Jan Tokarz zebrane na weselu u PP. Kulanów w Kopankach 200 Mk.

NEKROLOGIA

✝

Za spokój duszy ś. p.

Romana Traczewskiego

porucznika 8 p. uł.

odprawionem zostanie dnia 28 b. m. o godzinie 12-tej **MSZA ŚW.** w kościele Archikatedralnym. 2888

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 25 czerwca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	367·50	—·—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	539·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	574·—	581·—
Bank hipot. zemelny 400—24	339·50	—·—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213·50	—·—
Bank przemysłowy 400—20	418·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	385·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.		
Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	1120·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	560·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“ 200	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“ 400—100	11900·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	1050·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	1540·—	—·—
„Oikos“, za ł. przem. drzewn. 1428—00	2975·—	—·—
Polska nafta 700	1260·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 1200·—	445·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	25[illegible]0·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“ 200—6	840·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza 200—00	1491·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1400·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	—·—	—·—
Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)		
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	67·55	68·25
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	70·35	71·05
Bank hip. gal. 4 prc.	68·60	69·30
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	69·65	70·35
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	70·70	71·40
Bank kraj. gal. 4 prc.	65·10	65·80
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	70·70	71·40
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	66·50	67·20
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	69·30	70·—
Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)		
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	67·20	68·60
Komun. Banku kraj. 4 prc.	65·10	65·80
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	65·10	65·80
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	66·50	67·20
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	64·40	65·10
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	64·40	65·10
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	65·10	65·80
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	66·85	67·[illegible]5
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	67·20	67·90
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911 4 prc.	61·60	62·30
Waluty.		
Ruble carskie (po 100)	224·—	252·—
„ „ (po 500)	238·—	252·—
„ „ drobne	169·—	203·—
Ruble Dumskie (po 1000)	59·50	66·50
„ dumskie (po 250)	42·—	49·—
Karbowańce (po 1000)	12·60	19·60
Grzywny (po 500 i wyższe)	12·60	19·60
100 franków franc.	1200·—	1300·—
100 franków szwajc.	2730·—	2870·—
1 funt szterlingów	525·—	595·—
1 dolar ameryk.	125·—	135·—
1 dolar kanad.	105·—	119·—
Marki niemieckie po 1000	399·—	413·—
100 marek niem.	385·—	399·—
Lei rumuńskie po 500	301·—	315·—
Lei rumuńskie drobne	238·—	252·—
Liry włoskie	770·—	840·—
Czeskie korony	350·—	371·—
Korony austr. niem. stempl.	87·50	99·7[illegible]

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	490—630	
„ „ Paryż	1200—1300	
„ „ Zurych	2730—2870	
„ „ Pragę	350·——371·—	—
„ „ Wiedoń	95·——105·—	
„ „ Berlin	423·50—4[illegible]7·50	—
„ „ Nowy Jork	133·——147·—	—
„ „ Medyolan	770—840	

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE

Lwów, 25. czerwca.

Przerwa telefoniczna spowodowała, że wskutek braku wiadomości z innych giełd, kursa ukształtowały się u nas wedle sytuacyi lokalnej.

Za ruble 500 płacono u nas 240—249, podczas gdy w Warszawie stały w zwyż 250.

Za szterlingi płacono u nas 590, podczas gdy w Warszawie kurs spadł na 570.

Za dewizę na Berlin żądano u nas 430, natomiast w Warszawie wahał się kurs pomiędzy 375 a 380, po którym to kursie w Krakowie dokonano transakcye.

Na targu papierów lokacyjnych kupowano akcye Banku hipotecznego po 577½, w innych akcyach z powodu rażących różnic w żądanych i oferowanych cenach, do transakcyi nie doszło.

Spadek kursów postępuje nadal, marki niemieckie spadły o 50 punktów i trudno o nabywców, gdyż targ markami jest przesycony; tak samo w dolarach podaż znacznie przewyższa popyt.

Kurs marki polskiej stale się poprawia.

Tendencya silnie zniżkowa, usposobienie przygnębione.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 25 czerwca.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	85·—	87·—	
4 „ „ „ szkolna			

z r. 1908	86·—	88·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	87·—	89·—	
4·5 „ „ „ z 1914	90·—	92·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	81·—	83·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	88·—	82·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	89·—	91·—	
4 „ „ „ „	8[illegible]·—	89·—	
4 „ „ kol. „ „	85·—	87·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	93·—	94·—	
4 „ „ „ „ „	91·—	92·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	93·—	94·—	
4 „ „ 60-let. „ „	91·—	92·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	93·—	94·—	
4·5 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	93·—	94·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	95·—	96·—	95·50
[illegible] prc. listy gal. Towarz. krod. ziemsk.	91·—	92·—	

Akcye bankowe:

Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	550·—	580·—	
Bank Małopolski	520·—	550·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	410·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	445·—	485·—	450
Handl. Sp. Akc. Impex	230·—	280·—	250
Zieleniewski	1425·—	1525·—	
Górka, Fabr. cementu	1350·—	1450·—	
Siersza, Zakłady górn.	13[illegible]0·—	1400·—	1325
T. P. G.	3100·—	3300·—	3150—3225
Polska Nafta	1400·—	1600·—	1450—1580

Waluty:

Marki niem. po 100	360·—	390·—	
Marki niem. po 1000	380·—	410·—	
Ruble carskie po 500	230·—	250·—	
Ruble carskie po 100	235·—	255·—	
Ruble dumskie	60·—	70·—	—
Dolary St. Zjedn.	120·—	140·—	130—
Dolary kanadyjskie	100·—	115·—	—
Lei rumuńskie	310·—	330·—	318·50
Przekazy na Berlin	—·—	—·—	380—383
P[illegible]a	—·—	—·—	349·—
Wiedeń	—·—	—·—	97·—
Nowy Iork	—·—	—·—	142·50—145·—

STAGNACYA NA KRAKOWSKIM RYNKU PIENIĘŻNYM.

Kraków, 25. czerwca.

(Telef.) Stagnacya na krakowskim rynku pieniężnym trwa w dalszym ciągu. Waluty przeważnie utrzymały się na kursie onegdajszym, jednak transakcyi nie dokonywano żadnych, tylko dewizy znalazły nabywców, jednak przy tendencyi zniżkowej. Dewiza na Berlin spadła z 395 na 380, pod koniec giełdy poprawiła się zaledwie o trzy punkty. Praga straciła 1 punkt. Płacono za nią 349 Daleko żywszy natomiast panował ruch w papierach towarzystw handlowych i przemysłowych, kursa jednak nie o wiele są wyższe od ostatnich kontraktów z tymi papierami. Polska nafta osiągnęła 1580. Akcye bankowe, oraz papiery lokacyjne nadal nie wywołują żadnego zainteresowania.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 25 czerwca.

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stoł. Warszawy:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan.
6 prc. 1915—1916 r.	3,02·4	—·—	213·—	208
6 prc. 1917 r. za Mk. 100	2,90·0	99·62·5	101	98
5 prc. Banku ziemskiego	1,07·9		103	99
II. Listy zastawne:				
4 i pół prc. ziemskie	0.07·5	204·50	207	203
4 prc. ziemskie	0,06·7	—·—	—	
5 prc. miasta Warszawy	2,33·1	225·5	227	223
4 i pół prc. m. Warszawy	2,09·8	210·25	212	208
5 proc. miasta Łodzi	—	197·—		

III. Waluty:

Ruble carskie po 100	249·—	250·50	—·—
Ruble carskie po 500	248·—	253·50	—·—
Ruble dumskie po 1000	63·50	62·50	—·—
Ruble dumskie drobne	—·—	—·—	—·—
Funty szterlingi	560·—	570·—	—·—
Franki francuskie	12·50	12·20	—·—
Dolary amerykańskie	135·—	132·—	134·—
Dolary kanadyjskie	—·—	—·—	—·—
Czeki za okazaniem:			
Paryż	12·45	12·35	—·—
Berlin	387·—	375·—	380·—
Wiedeń	100·—	97·—	98·50
Nowy York	136·25	134·—	—·—
Londyn	590·—	565·—	567·50
Bruksela	—·—	—·—	—·—

WYBITNIE ZNIŻKOWA TENDENCYA NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.). (m) Na giełdzie warszawskiej panowała dziś wybitnie zniżkowa tendencya. Waluty wciąż spadały, oddawane były bowiem w większych ilościach. Tylko funty szterlingi i ruble notowały wyżej, bardzo znacznie straciły natomiast marki niemieckie. Akcyami obracano w małych rozmiarach. Starachowice 9300, Lilpopy 3800, Rudzki 3150, Żyrardów 6500. Papiery procentowe na ogół utrzymały się w dotychczasowych kursach, nie były jednak przedmiotem transakcyi.

Z GIEŁDY ZURYCHSKIEJ.

Warszawa 3.45.

Warszawa, 26 czerwca.

(Telef.). (m) Z Zurychu telegrafują: Na giełdzie tutejszej płacono 2.46. Berlin 14.70, Nowy Jork 551, Londyn 21.79, Paryż 45.55, Praga 13.—, Zagrzeb 7.25, Warszawa 3.45. Budapeszt 3.35, Wiedeń 3.85.

CENY SKÓR W BAWARYI SPADŁY.

Warszawa, 25 czerwca

(Telef.). (m) Z Berlina telegrafują: Ceny skór w Bawaryi uległy znacznemu spadkowi. Płacono za 1 funt skóry od 7 do 11 marek, za skóry cielęce od 13.20 do 15.80 marek., za skóry suche 15 do 16 marek. W Hamburgu ceny skór spadły o 20 do 70 procent.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 25 czerwca.

Choć powolnie, jednak do znacznych rozmiarów rozwinął się wczorajszy ruch targowy. Podczas gdy o godz. 8 rano podaż była jeszcze bardzo małą, o godz. 10 panował na targach taki ścisk przy podaży i popycie, że trudno było dostać się do przekupni. Nowością było na dzisiejszym targu pojawienie się policyantów, którzy tu i ówdzie dozorowali przestrzegania taryfy, choć co dziwne, nieraz spotykali się z uporem publiczności. Naogół można było skonstatować tendencyę zniżkową, zbliżającą się nawet do taryfy. Najwięcej pojawiło się czereśni i to w tak mnogiej ilości, że cena wahała się od 15—8 Mk. za litr, względnie kilo, młode kartofle notowano 10—13 Mk. za kilo. Borówki sprzedawano po 8 Mk. zamiast taryfowych 6. Ser kosztował 40 Mk., a kwaśną śmietanę sprzedawano po 30 Mk. zamiast po 16 Mk. Najdroższym artykułem na targu są ciągle poziomki i maliny.

Z SALI SĄDOWEJ.

Lwów, 26 czerwca.

UKRAIŃSCY „HEROJE“ PRZED SĄDEM.

(§) Rozprawa przeciwko Kościowi i Antoniemu Sawkom i Michałowi Bunidasowi, oskarżonym o zbrodnię kradzieży i rabunku, dokonanych podczas walk polsko-ukraińskich, została odroczona na czas nieograniczony, celem powołania nowych świadków.

ZASĄDZONY ADWOKAT.

(§) W sądzie powiatowym sekcyi III. odbyła się dziś przed sędzią dr. Hilbowickim rozprawa, której tłem był zatarg adwokata z sędzią podczas pewnego procesu prowizorycznego. Oskarżony był adwokat dr. Salomon Bund jun. o to, że podczas rozprawy prowizorycznej na polu w Zarudcach, wobec stron i świadków obraził prowadzącego rozprawę sędziego dr. Zyg. Jasińskiego, przyczem miał się do sędziego odezwać słowami: „Verfluchter kerl“. Z ramienia prokuratury fungował dr. Nick fpp. Na rozprawie oskarżony przyznał, że inkryminowane słowa wypowiedział, nie stosował ich jednak pod adresem sędziego, który swoją drogą rozprawę prowadził stronniczo i teroryzował strony i świadków, co rozprawa cywilna udowodni. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia zasądził adw. dr. Bunda na 10 dni aresztu z zamianą na 1000 Mk. grzywny. Tak prokurator jak i oskarżony zastrzegli sobie 3 dni do namysłu.

Kronika sportowa.

Lwów, 26 czerwca.

„Pogoń“ II. rozegra jutro w niedzielę match footballowy o mistrzostwo klasy B. z Stryjskim Klubem Sportowym w Stryju. Pogoń wyjeżdża jutro rano o godz. 6.30 z dworca głównego w następującym składzie: Gołda — Ignarowicz, Olearczyk — Wolak I., Zucker, Terlecki — Juras, Trolka, Tarczyński, Birnbach, Bausmer. Gracze rezerwowi: Pszonka, Gebartowski. Sędziować będzie p. Baran. Punkt zborny jutro w niedzielę o godz. 6.30 na głównym dworcu.

Turniej zapaśniczy amatorów o mistrzostwo Małopolski rozpoczyna się z dniem dzisiejszym o godz. 8 wiecz. w sali Sokoła-Macierzy. Do turnieju tego staną najlepsze siły amatorskie Małopolski, dzięki czemu turniej ten będzie obfitował w wiele interesujących walk. Czysty dochód z tych walk przeznaczył komitet na plebiscyt cieszyński. Dla zwycięzców przeznaczono 4 nagrody. Turniej ten będzie trwał aż do środy, codziennie o g. 8 wiecz. w sali Sokoła-Macierzy.

Wisła—Cracovia. W niedzielę odbędzie się w Krakowie drugie spotkanie obu tych drużyn, które zadecyduje o mistrzostwie okręgu krakowskiego. Pierwsze spotkanie dało zwycięstwo „Wiśle“ w stosunku 1:0. Co do obecnego spotkania, nie można z góry wydać wyroku, ponieważ obie drużyny są obecnie w dobrej formie i dołożą starań, aby match wygrać. Match ten wzbudził wielkie zainteresowanie we Lwowie, tak, iż wiele osób wyjeżdża na niedzielę do Krakowa.

Stryjski Klub Sportowy — Pogoń II. Match rewanż o mistrzostwo klasy B, odbędzie się we wtorek dnia 29 czerwca o godz. 5 po poł. bez względu na pogodę na boisku Pogoni.

100 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

o ładudze 3 do 4 ton na pełnych gumach pierwszorzędnych fabryk jak: BENZ-GAGENAU, HORCH, STOEWER, DIXI, OPEL, DAAG, VOMAG, ARBENZ, BERGMANN, HANSA, LLOYD ltd.

na natychmiast do odstąpienia firma: Techniczny Dom Handlowy „Auto-Star" Kraków, Sławkowska 33

OLEJE maszynowe, motorowe, turbinowe i cylindrowe, specyalność: **oleje do pługów motorowych, TOVOTTE** w przedwojennej jakości, **SMAR** belgijski do wozów, **KONSERWAT** do grud końskich, **WAZELINĘ, KARBOLINEUM I LEPAK**

poleca po cenach fabrycznych

SPÓŁKA HANDLOWA WE LWOWIE

ul. Kollątaja l. 8. 2782

Większą ilość towarów tranzytowych jak solonych śledzi, sardeli, sardynek w oleju i innych konserw rybnych, ma zawsze po bardzo korzystnych cenach dziennych do oddania

MAKS STEINKE

Fabryka konserw rybnych i wędzarnia łososi. Import solonych śledzi, sardeli, sardynek w oleju i konserw rybnych.

NOWY PORT (Danzig, Neufahrwasser)

Sasperstrasse 61/62. 2920

PODPISUJCIE POLSKA POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ!

WAŻNA NOWOŚĆ!

WINCENTY LUTOSŁAWSKI:

Wojna Wszechświatowa

i jej odległe przyczyny i skutki.

Cena wraz z dodatkiem Mk. 90·—.

TREŚĆ: Wojna wszechświatowa. — Wojny polskie. — Wojny punickie. — Najście barbarzyńców. — Wojny krzyżowe. — Stuletnia walka (XVIII. w.). — Galja i Germania. — Germanowie i Słowianie. — Niemcy i Włosi. — Germanowie między sobą. — Polska i Moskwa. — Walka sekt. — Rewolucye antydynastyczne. — Walka klas. — Walka ras. — Powstanie Polskiego narodu. — Odbudowa świata. 2711

NAKRYCIA STOŁOWE z CHIŃSKIEGO SREBRA poleca

Antoni Halski

Lwów ul. Sobieskiego 3. 21690b

Dzielnych zastępców we wszystkich większych miejscowościach w Polsce poszukuje

MAKS STEINKE

Fabryka konserw rybnych i wędzarnia łososi. Import solonych śledzi, sardeli, sardynek w oleju i konserw rybnych.

NOWY PORT (Danzig, Neufahrwasser)

Sasperstrasse 61/62. 2919



Intendantura O. G. Lwów

rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę

Worków

jutowych i tekstylowych.

Oferty wraz z próbką należy przedłożyć w protokole podawczym Intendantury O. G. ul. Ochronek l. 4, najpóźniej do 31. czerwca 1920.

Intendantura O. G. Lwów

2904 L. 27679/X.

---

2 MARKI KOSZTUJE 100 SZT. TUTEK AIDA

TANIEJ w rulonach niż w pudełkach. JAKOŚĆ TA SAMA! 2633

LOKOMOBILA parowa 4 HP Bauera i benzynowa 6 HP Bebrego

w najlepszym stanie prawie nowa, 2 młocarnie nowe transportowe z potrójnym przyrządem czyszczącym i samonadawczym snopów 36", fabrykatu F. Richter Brandenburg, natychmiast do nabycia u firmy

MAREK FEUERSTEIN

Skład maszyn rolniczych i przemysłow.

Spółka z ogr. odpow. 2939

Lwów, ul. Gródecka l. 59.

PASY i LINY!! pierwszorzędnego wyrobu, **SZCZELINĘ** do maszyn, **SZPAGAT** konopny i papierowy, **GAZĘ JEDWABNĄ** szwajcarską, **KNOTY DO LAMP** poleca

N. WEINREB

Dom powroźniczy i fabr. skład artykułów techniczn. **Lwów, Kazimierzowska l. 26.** 2700

Prawdziwe tylko z wodnym znakiem na bibułce **„Szabelka"!!**

ŻĄDAJCIE

2884

PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI BIBUŁKI I TUTKI CYGARETOWE

AIDA

W RULONACH lub PUDEŁKACH

Prawdziwa tylko z wodnym znakiem na bibułce **„Szabelka"!!**

Ważne dla P. T. Przemysłowców!

Połamane MASZYNY I PRZYRZĄDY z żelaza lanego i kutego, stali i t. p.

naprawia przez

SAMORODNE SPAWANIE

Spółka zarejestrowana 2839

Inż. A. SZWARTZ i W. PŁATEK

we Lwowie, ul. Sakramentek 16, I. p.

WARSZTATY MECHANICZNE.

COLOSSEUM Codziennie o godz. **7·30. Tabor cygański** bale Stella. — **Manc i Janos** komicy-satyrycy. — **Edward Reden** z nowym repertuarem. — **Kwartet Blumów** akrobaci. — **„Ostrożność matką mądrości"** farsa. — **Sisters Liberte** tańce. — **12 atrakcyj!**

W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie **4** po południu i o g. **7·30** wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. GABRIELA, ul. Legionów 3. 2706

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4 Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.